

Wigilia w cieszyńskiej "Barce"

Data publikacji: 25.12.2005 0:00

□

Nie na wynajętej sali gimnastycznej a w domu - tak spędziło wczorajszy wigilijny wieczór blisko 100 osób - mieszkańców domu wspólnotowego "Barka" w Cieszynie. Dom "Barki" to nie zwykła noclegownia, to miejsce w którym, jak przyznają sami mieszkańcy - "Wychodzi się na ludzi".

Punktualnie o godzinie 19 modlitwą rozpoczęto wieczerzę Wigilijną. *Jesteśmy rodziną a rodzina spotyka się przy jednym stole* - mówił wieczorem **Mariusz Andrukiewicz** z stowarzyszenia "Być Razem", które prowadzi dom.

□ [posłuchaj relacji](#)

Waldemar jest jednym z najstarszych stażem mieszkańców domu "Barki". *Miałem problemy z alkoholem - przyznaje - straciłem rodzinę. Jednak na nowo ją tutaj odnalazłem. Tutaj - wśród mieszkańców tego domu* - dodaje Waldemar

□ [posłuchaj relacji](#)

To była pierwsza taka wigilia. W prawdziwym domu. W rodzinie, którą uważają jako swoją. *Jesteśmy wszyscy razem, jak w domu - jak w jednej rodzinie* - mówiła **Aleksandra Hołdys** prezes cieszyńskiego stowarzyszenia "Być Razem", prowadzącego domy dla bezdomnych.

□ [posłuchaj relacji](#)

Marek od 3 lat przebywa w cieszyńskim ośrodku. Łamiąc się opłatkiem, życzył aby mieszkańcom i przyjaciołom "Barki" nie zabrakło sił do działania. Zbudowaliśmy dom i stworzyliśmy rodzinę - dodaje nie ukrywając wzruszenia.

□ [posłuchaj relacji](#)

Wigilię wspólnie z mieszkańcami cieszyńskiej "Barki" spędził reporter radia Bielsko Jan Bacza